

PAŹDZIERNIK 10/2024 (202)

NASZ DOM

GAZETKA PARAFII BOBRKA, GORZOWA I GROMCA



„ŚWIĘTY RÓŻANIEC JEST POTEŻNĄ BRONIĄ. UŻYWAJ JEJ Z UFNOŚCIĄ, A ZADZIWIĄ CIĘ WYNIKI”

Drodzy Parafianie i Przyjaciele!

Tytułową myślą, autorstwa św. Josemarii Escrivy (założyciela Opus Dei), chcemy przywitać się z Wami w nowym, powakacyjnym numerze Naszej gazety. Nastął już październik, miesiąc modlitwy różańcowej. Bardzo gorąco chcemy zachęcić Was do modlenia się na Różańcu! Chodzi o modlitwę zarówno osobistą (np. w drodze do pracy, szkoły), jak i odmawianą w rodzinie i we wspólnocie naszych trzech parafii.

Różaniec polega nie tylko na powtarzaniu Ojcze Nasz i Zdrowaś Mario. W Różańcu wracamy do tych samych tajemnic życia Jezusa i Maryi, aby się nad nimi wreszcie zastanowić, i aby styl życia Jezusa i Maryi uczynić naszym. W ten sposób Różaniec staje się szkołą Ewangelii, która także wymaga, aby systematyczne czytanie świętych stroniec przekładało się na systematyczną zmianę naszego myślenia, dokonywania wyborów i ocen na takie, które proponuje nam Jezus.



A modlić się musimy więcej, gdyż po prostu Europa ze swoją wiarą jest w świecie daleko w tyle! Inne części świata przeżywają ogromny rozkwit wiary, którego nie widać z naszego „dostatniego” punktu widzenia. Afryka ze swoimi 33 tysiącami nowych chrześcijan codziennie, Filipiny, Chiny, Korea, Ameryka Południowa... – to nowe obszary żywotności Kościoła powszechnego. I co ciekawe, wielkie prześladowania chrześcijan przynoszą coś zupełnie odwrotnego – chrześcijan jest coraz więcej! Idzie o Bogu mamy teraz taką sytuację, że Europa nie jest „pępkiem świata” na jego mapie religijnej. To my musimy się starać, żeby nie zostawać dłużej w tyle – to my musimy być gorący w wierze, by nie przyjeżdżano nas ewangelizować!

W nowym numerze Naszej gazety znajdziecie artykuły na różne tematy. Stali Czytelnicy z przyjemnością zainteresują się stałymi rubrykami dotyczącymi cyklicznych wydarzeń z życia religijnego i społecznego Naszych parafii. Nowością, którą chcemy Wam zaproponować, będzie cykl artykułów na temat wychowania. Idea taka zrodziła się w trakcie narady redakcyjnej, podczas której zdecydowaliśmy się przelać na papier najważniejsze elementy diagnozy stanu wychowania młodzieży w Naszym kraju, a Was pobudzić do modlitwy i refleksji w tym temacie. Niech Matka Boża Różańcowa wspiera nasze wspólne wysiłki i wyprasza potrzebne Boże błogosławieństwo! O to Ją usilnie prosimy.

Redakcja

BIELSKO-ŻYWIECKA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ POD HASŁEM „EUCHARYSTIA ŹRÓDŁEM POJEDNANIA”

XXXIII pielgrzymka diecezji bielsko-żywieckiej na Jasną Górę wyruszyła 6 sierpnia sprzed bazyliki Narodzenia NMP w Hałcnowie. Uczestniczyło w niej ponad 560 wiernych z diecezji bielsko-żywieckiej. Tradycyjnie gościliśmy pątników w parafii Bobrek we środę 7 sierpnia 2024 roku.

Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli w przyjęciu pielgrzymów z diecezji bielsko-żywieckiej zmierzających do Pani Jasnogórskiej, szczególnie: zespołowi charytatywnemu, strażakom, paniom z Koła Gospodyń Wiejskich oraz naszej młodzieży.

tekst i zdjęcia Redakcja

więcej zdjęć można zobaczyć na www.parafiabobrek.pl



DOŻYNKI W BOBRKU

- TRADYCJA, WDZIĘCZNOŚĆ I RADOŚĆ



Uroczystości dożynkowe w sołe-ctwie Bobrek, które tra-dycyjnie już odbyły się 15 sierpnia, stały się doskonałą okazją do wyrażenia wdzięczności rolnikom za ich ciężką pracę i dziękczynienia za tegoroczne plony.

Świętowanie rozpoczęło się od Mszy Świętej w kościele p.w. Trójcy Przenajświętszej, gdzie o godzinie 12:30 ks. proboszcz Józef Sowa poświęcił wieniec dożynkowy. Po ceremonii religijnej radosny korowód dożynkowy przemaszerował do Domu Ludowego w Bobrku, gdzie miała miejsce uroczysta gala z udziałem mieszkańców oraz przedstawicieli lokalnego samorządu, w tym burmistrza Andrzeja Saternusa.

Ważnym punktem wydarzenia było wręczenie nagród dla dzieci i młodzieży – uczniów Samorzą-

dowego Zespołu Szkół w Bobrku - od Sołtysa oraz Rady Sołeckiej. Po symbolicznym podziale chleba dożynkowego, na scenie wystąpiły lokalne zespoły śpiewacze, takie jak „Bobrowianki”, „Malwa”, „Chełm-kowianki” oraz „Gromcaneczki”.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Bobrek zaprezentowała efektowny pokaz musztry, a dla zgromadzonej publiczności zagrała

Wielka Orkiestra Młodych Muzyków Gminy Oświęcim. W przerwie między występami dzieci ze szkoły tańca zafundowały gościom pełen energii występ. Uroczystość zakończyła się fantastyczną zabawą taneczną, za którą odpowiadał DJJARRO.

Organizatorzy dożynek wyrazili serdeczne podziękowania burmistrzowi Chełmka, Księdzu Proboszczowi, Radzie Sołeckiej, Kołom Emerytów i Rencistów nr 1 i 2, Kołom Gospodyń Wiejskich, Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrku, Ludowemu Klubowi Sportowemu w Bobrku, MOKSiR w Chełmku oraz wszystkim sponsorom i mieszkańcom Bobrka, którzy przyczynili się do sukcesu tego radosnego wydarzenia.

tekst i zdjęcia Krzysztof Saternus
więcej zdjęć można zobaczyć na www.parafiabobrek.pl



ŚWIĘTO PŁONÓW W GORZOWIE



W niedzielę 18 sierpnia 2024 roku podczas uroczystej Mszy św. mieszkańcy Gorzowa dziękowali w świątyni za tegoroczne plony. Uroczyste nabożeństwo prowadził ks. proboszcz Stanisław Rapacz. Podziękował on rolnikom za ich ciężką pracę na roli i zmagania z warunkami klimatycznymi. Gospodarzami dożynek byli Elżbieta i Piotr Puchałowie.

tekst i zdjęcia Damian Łekawa



DZIĘKCZYNIE ZA TEGOROCZNE PŁONY

Dożynki to jedno z największych świąt ludowych dla polskich rolników. W tradycji jest to moment, gdy zbiory zbóż są zakończone, a ludzie pragną podziękować Panu Bogu za błogosławieństwo i obfitość darów. Katolicy gromadzą się na uroczystej mszy świętej, aby wyrazić wdzięczność Opatrzności Bożej. Przynoszą dar w postaci wieńca z kłosów zbóż oraz pierwszego chleba upieczonego z tegorocznej mąki.

Ta piękna tradycja pozostaje żywa w Gromcu, gdzie w tym roku, 25 sierpnia, parafianie modlili się podczas uroczystej Mszy św. dożynkowej Gminy Libiąż. Najświętszą Ofiarę sprawował ksiądz Aleksander Wójtowicz, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu, w koncelebrze z księdzem Zdzisławem Burym, proboszczem parafii M.B. Różańcowej w Gromcu i dziekanem Dekanatu Libiąskiego, oraz księdzem Zygmuntem Cholewą, proboszczem parafii św. Stanisława w Żarkach. Okolicznościowe kazanie wygłosił nasz ksiądz proboszcz.

Funkcję starostów dożynek



parafialnych pełnili Państwo Katarzyna i Marian Mańkowie. W obchodach uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz samorządowych oraz koła gospodyń wiejskich reprezentujące poszczególne sołectwa gminy Libiąż. Piękna pogoda i uroczysty modlitewny nastrój towarzyszyły wszystkim przybyłym do gromieckiej świątyni.

Bóg zapłać wszystkim parafianom i gościom za wspólną modlitwę i dziękczynienie Panu Bogu.

tekst i zdjęcia Radosław Lelito
więcej zdjęć można zobaczyć na
www.parafiagromiec.pl



RADOSNE ZAKOŃCZENIE WAKACJI W GORZOWIE

1 września w Gorzowie, tuż obok kościoła, odbyło się wyjątkowe spotkanie scholi parafialnej, ministrantów i lektorów. Zorganizowali oni wspólne ognisko, aby pożegnać wakacje. Na sąsiadujących z kościołem boiskach sportowych młodzi ludzie mieli okazję wspólnie grać w siatkówkę, piłkę nożną oraz spróbować nowych sportów, w tym krykieta, który szybko zdobył ich serca. Emocje na boisku były ogromne, a po zaciętych zmaganiach wszyscy



zebrali się przy ognisku, gdzie smakowite kiełbaski stały się doskonałym zwieńczeniem

sportowego dnia i pretekstem do rozmów oraz śmiechu.

/Zuzanna, Aleksandra i Milena/



BŁOGOSŁAWIEŃSTWO NA NOWY ROK SZKOLNY W BOBRKU

W dniu 8 września, w niedzielne popołudnie o godz. 16.00, w parafii w Bobrku odbyła się wyjątkowa Msza św. z okazji inauguracji roku formacyjnego wspólnoty NamARKA i roku katechetycznego w Samorządowym Zespole Szkół w Bobrku.

Ksiądz Proboszcz pobłogosławił dzieci z klasy pierwszej oraz poświęcił ich plecaki, przybory szkolne i podręczniki. W modlitwie prosił Pana Boga o wsparcie dla najmłodszych w podejmowaniu

nowych szkolnych wyzwań.

Niech Boża opieka towarzyszy wszystkim dzieciom w ich dążeniu do wiedzy oraz w odkrywaniu otaczającego ich świata.

tekst i zdjęcia Redakcja



40. ROCZNICA ŚMIERCI BŁOGOSŁAWIONEGO KSIĘDZA JERZEGO POPIELUSZKI



Błogosławiony Ksiądz Jerzy Popiełuszko w ciemnych czasach komunizmu i stanu wojennego był gorliwym świadkiem Ewangelii. Ujmował się za prześladowanymi, odważnie głosił prawdę, uwalniał ludzkie serca od nienawiści i lęku, wprowadzał pokój i jedność, przywracał nadzieję i wskrzeszał wiarę. Jego działalność i męczeństwo uwieńczone

beatyfikacją przyczyniło się do przemiany życiowej wielu osób w Polsce i poza jej granicami. Do grobu kapłana do dziś przybyły blisko 23 miliony ludzi, a do jego warszawskiego sanktuarium wciąż przesyłane są liczne świadectwa łask, z których wiele dotyczy uzdrowienia relacji międzyludzkich, uwolnienia z nałogów, z lęku i nienawiści.

Dzisiejszy czas przynosi niepokoję, lęki, podziały społeczne, nienawiść, pogłębiający się kryzys prawdy i wolności. Na świecie trwają wojny, liczba ubogich, a ludzie odzierani są z godności. Dlatego zachęcamy do modlitwy o wolność od lęku i nienawiści za wstawiennictwem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, zwłaszcza w tym roku...

źródło: www.popieluszko.net.pl

Modlitwa o wolność od lęku i nienawiści za wstawiennictwem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki w roku 40. rocznicy jego męczeńskiej śmierci

Panie Jezu Chryste, Ty powołałeś błogosławionego księdza Jerzego Popiełuskę do gorliwego głoszenia Ewangelii miłości, prawdy i prawdziwej wolności, zwyciężania zła dobrem, do obrony bliźnich przed krzywdą i nienawiścią, do leczenia ran złamanych serc. Za Jego wstawiennictwem proszę Cię o przemianę mojego serca, myśli, uczuć i woli, abym w swoim życiu zło dobrem zwyciężał. Pomóż mi uwolnić się od pychy, chciwości, gniewu, kłamstwa i egoizmu. Spraw, bym żył w prawdzie i wolności, a przez swoją wewnętrzną przemianę przyczyniał się do odrodzenia wiary w mojej rodzinie, wspólnocie, Ojczyźnie i na całym świecie. Proszę Cię, Boże o łaskę kanonizacji błogosławionego Jerzego Popiełuszki, aby dla całego świata stawał się wzorem wierności Chrystusowi, Kościołowi i bliźnim.

TOBIE POLSKO...

26 września 2024 roku na cmentarzu w Bobrku miała miejsce niecodzienna uroczystość - oznaczono znakiem pamięci „Tobie Polsko” grób weterana powstań śląskich śp. Michała Krawczyka. Uroczystość została zorganizowana przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.

Michał Krawczyk urodził się 29 września 1900 r. w Gorzowie. Brał udział w III powstaniu śląskim, walcząc w składzie 5. kompanii II batalionu 6. pułku pszczyńskiego. Chrzest bojowy przeszedł w walkach frontowych pod Starym Koźlem, Kędzierzynom, Jasioną, Zakrzowem, w rejonie Góry Św. Anny. Został ranny w bitwie pod Gogolinem. W okresie dwudziestolecia międzywojennego pracował najpierw w kopalni węgla kamiennego w Szopienicach, a później w fabryce obuwia Bata SA w Chełm-



ku. Został aresztowany przez gestapo w 1942 r. Początkowo przebywał w obozie Blechhammer, 17 grudnia 1943 r. został przewieziony transportem zbiorowym do KL Auschwitz, skąd 3 maja 1944 r. skierowanego do KL Neuengamme. Odznaczony został Śląskim Krzyżem Powstańczym oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 2 maja 1982 r.

Akcja oznaczania grobów znakiem pamięci opracowanym przez Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Kato-

wicach rozpoczęła się 5 lipca 2021 r. w dzień setnej rocznicy zakończenia III powstania śląskiego. Znak pamięci „Tobie Polsko” ma formę proporczyka o rozmiarach ok. 20 x 8 cm wykonanego z porcelany nagrobnej. Umieszczono na nim inwokację „Tobie Polsko”, pod którą znajduje się wizerunek orła otoczonego datami powstań, a poniżej napisy „Grób Powstańca Śląskiego” i „Instytut Pamięci Narodowej”. Proporzec jest wzorowany na sztandarze powstańczym „Tobie Polsko”, który wykonano na początku 1920 r. w pracowni przy redakcji „Katolika” w Bytomiu i który obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum Czynu Powstańczego w Górze Św. Anny.

W wydarzeniu udział wzięli: potomkowie rodziny weterana powstań śląskich na czele z jego córką Zofią Pudło, sołtys sołectwa Bobrek Piotr Nędza, proboszcz parafii pw. Przenajświętszej Trójcy

w Bobrku ks. kanonik Józef Sowa, delegacja społeczności szkolnej Samorządowego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 im. Powstańców Śląskich w Chełmku na czele z dyrektorem panem Markiem Idzikiem oraz delegacja społeczności szkolnej Samorządowego Zespołu Szkół w Bobrku im. Kardynała Adama Stefana Sapiehy.

Uroczystość poprowadził naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN Jan Kwaśniewicz, który we wstępie przybliżył ideę akcji „Powstańcy to

wiara, nadzieja i cud - ocalmy groby Powstańców Śląskich od zapomnienia!” mającą na celu zewidencjonowanie jak największej liczby grobów, w których spoczywają powstańcy śląscy, a dotąd nie figurujących w dostępnych ewidencjach prowadzonych przez instytucje samorządowe i państwowe. Życiorys śp. Michała Krawczyka przybliżyła Anna Binek-Zajda (OBUWiM IPN Katowice). Aktu oznaczenia grobu znakiem pamięci „Tobie Polsko” dokonał Jan Kwaśniewicz, a ks. kanonik Józef Sowa



odmówił modlitwę w intencji zmarłego powstańca oraz poświęcił miejsce jego wiecznego spoczynku. Uroczystość zakończyło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy a także pamiątkowe zdjęcie wszystkich uczestników wydarzenia.

Przygotowanie Ewa Kantyka

Źródło: IPN Katowice



DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ – ŚWIĘTO WSPÓLNEJ PASJI DO NAUKI

Dzień Edukacji Narodowej, obchodzony 14 października, to wyjątkowe święto podkreślające znaczenie całego systemu oświaty w Polsce. To dzień refleksji nad rolą edukacji w kształtowaniu społeczeństwa, kultury i przyszłości kraju. Jego historia sięga okresu reform mających na celu modernizację polskiego systemu edukacji.

W 1773 roku powołano Komisję Edukacji Narodowej, pierwszą na świecie instytucję odpowiedzialną za system oświaty, co stanowiło przełomowy moment w historii szkolnictwa w Polsce. Jej celem było nie tylko zwiększenie dostępności wiedzy, ale także kształtowanie postaw patriotycznych wśród młodych Polaków. Komisja Edukacji Narodowej stworzyła od podstaw system szkół średnich, opracowała nowe programy nauczania, utworzyła seminaria skierowane dla nauczycieli, opublikowała nowe podręczniki, powołała do życia

Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, wprowadziła m.in. historię naturalną, elementy wychowania fizycznego. Wtedy również zaczęto nauczać w języku polskim – nauka w języku łacińskim była zakazana.

Dzień Edukacji Narodowej jest zatem ważnym przypomnieniem o tym, jak kluczowa jest rola edukacji w społeczeństwie. To święto wzywa nas do refleksji nad dokonaniami reformatorów edukacji a także nad wyzwaniem, przed którymi stoi współczesna oświata w Polsce. Jest okazją do świętowania osiągnięć nauczycieli, ale także do zapraszania całej społeczności, w tym uczniów, rodziców i pracowników administracyjnych, do wspólnej dyskusji na temat przyszłości naszych szkół i edukacji jako fundamentu dobrze funkcjonującego społeczeństwa.

Z tej wyjątkowej okazji chcielibyśmy złożyć serdeczne życzenia wszystkim uczniom, nauczycielom

oraz pracownikom oświaty. Uczniom życzymy radości z odkrywania nowych horyzontów, ciekawości świata oraz nieustannej chęci do nauki. Nauczycielom dziękujemy za trud, poświęcenie i pasję, która towarzyszy kształceniu młodego pokolenia. Dziękujemy za przekazywaną młodym ludziom wiedzę, ale także kształtowanie ich charakterów, uczenie wartości i inspirowanie do rozwoju. Życzymy satysfakcji z każdego dnia spędzonego w szkole, a także sukcesów w pracy z młodzieżą. Pracownikom oświaty życzymy z kolei, aby ich wkład w rozwój edukacji był dostrzegany i doceniany, a każdy dzień w szkole przynosił wiele powodów do radości.

Niech Dzień Edukacji Narodowej będzie czasem refleksji nad tym, jak ważna jest nauka w życiu każdego z nas. Wspierajmy się nawzajem, bo edukacja to nasza wspólna pasja. Razem budujemy przyszłość!

Ewa Kantyka

RÓŻANIEC ŚWIĘTY TO NIE TYLKO MODLITWA

Różaniec święty jest jednym z najważniejszych symboli i narzędzi modlitwy w Kościele katolickim. Dla wielu wierzących jest sposobem na głębsze zanurzenie się w tajemnice życia Jezusa Chrystusa i Maryi. Różaniec to nie tylko modlitwa, ale także medytacja, która pomaga w duchowym wzrastaniu i umocnieniu relacji z Bogiem.

Początki różańca świętego sięgają średniowiecza, kiedy to św. Dominik miał otrzymać objawienie od Maryi, która wskazała mu różaniec jako narzędzie do walki z herezjami i do ewangelizacji. Od tamtego czasu różaniec stał się powszechny wśród wiernych jako sposób modlitwy i medytacji nad tajemnicami wiary. W ciągu wieków różaniec zyskał na znaczeniu, a papieże i święci wielokrotnie

podkreślali jego wartość duchową.

Różaniec składa się z czterech części. Pierwsza obejmuje Tajemnice Radosne rozpoczynające się zwiastowaniem Najświętszej Maryi, że zostanie Matką Boga, następnie rozważamy opowieść o nawiedzeniu św. Elżbiety przez Maryję oraz poznajemy historię Narodzenia Pana Jezusa i Jego ofiarowanie w świątyni. Tajemnice radosne kończą się opowieścią o odnalezieniu dwunastoletniego Jezusa w świątyni. W Tajemnicach Światła wspominamy: Chrzest Jezusa w Jordanie, Cud w Kanie Galilejskiej, Głoszenie Królestwa Bożego, Przemienienie na Górze Tabor oraz Ustanowienie Eucharystii. Kolejna część różańca to Tajemnice Bolesne, które zaczynają się od modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu, potem traktują o Jego biczowaniu,

cierniem ukoronowaniu; czwarta tajemnica wspomina drogę krzyżową Pana Jezusa, a w piątej rozważamy Jego śmierć na krzyżu. Tajemnice Chwalebne zaczynają się zmartwychwstaniem Pana Jezusa, następnie rozważa się Jego wniebowstąpienie, zesłanie Ducha Świętego, wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny i ukoronowanie Maryi na królową Nieba i Ziemi.

Różaniec święty jest nieocenionym narzędziem duchowym, które pomaga wierzącym w pogłębianiu relacji z Bogiem i Maryją. Regularna modlitwa różańcowa nie tylko przynosi pokój i duchowe umocnienie, ale także prowadzi do głębszego zrozumienia tajemnic wiary. Zachęcamy do regularnej modlitwy różańcowej jako sposobu na wzrost duchowy i umocnienie w wierze.

Gabriela Domagała



Dzisiaj jesteśmy świadkami niszczenia, obalania autorytetów. Czasami jest to jakby zaplanowane działanie zmierzające do pozbawienia ludzi, zwłaszcza młodych, wzorców i bohaterów. Zastanawiając się nad wielkością człowieka, przebiegając myślami przez karty historii, z pewnością znajdziemy tam przykłady wielkich ludzi. Warto jednakże zastanowić się, czy wszystkie te osoby zasługują na prawdziwy szacunek... Chrystus mówi dzisiaj „Syn człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć”. Służyć człowiekowi, służyć mu swoją mądrością, talentem, służyć mu całym sobą, całym swoim życiem. To właśnie jest autentyczna wielkość człowieka.

POTRZEBA WIELKICH AUTORYTETÓW

W tym roku znowu mamy 16 października. Dokładnie 46 lat temu usłyszeliśmy tę niesamowitą wiadomość: kardynał Wojtyła Papieżem! Nie sposób przejść obojętnie wobec osoby tak wielkiego Polaka, tak nam bliskiego i kochanego przez miliony ludzi na świecie. Zapytajmy dzisiaj, na czym polega jego wielkość? Bo to, że jest wielki, nie podlega dyskusji. Jest wielkim autorytetem naszych czasów. Można chyba powiedzieć, że jego wielkość polega właśnie na tym, że służył. Wszystkim, co miał, swoją mądrością, dobrocią, talentem, ogromnym sercem, prostotą, cierpieniem – jakże wielkim – którego doświadczał, bezgranicznym oddaniem Bogu, człowiekowi i prawdzie. Św. Jan Paweł II to człowiek, o którym bez wahania można powiedzieć „Wielki”. Dlaczego bez wahania? Dlatego, że za jego wielkością stały najbardziej podstawowe wartości, za które oddał

swoje życie Chrystus: miłość, przebaczenie, współczucie, miłosierdzie, prawda, sprawiedliwość. Takiej wielkości nikt nie może zanegować. Takiego autorytetu nikt nie potrafi obalić, bo stoi na solidnym fundamencie – służby człowiekowi. Tego fundamentu potrzebuje każdy z nas. Potrzebują go ojciec i matka, by być wielkimi w oczach dziecka i przez to kształtować jego osobowość. Potrzebuje go duszpasterz, działacz społeczny, polityk czy człowiek interesu. Potrzebuje go każdy, kto chce być wielkim swoim człowieczeństwem, a nie grubością portfela czy zajmowanym stanowiskiem. Bóg uczy nas tej wielkości. Nie zdobywa się jej łatwo i szybko. Ale też raz zdobyta, nie rozpada się w gruzy na pierwszym zakręcie życia, tak jak wielkość Chrystusa – pokornego sługi – nie rozpadła się na krzyżu.

Maria

POLSKA WYCHOWUJE 2024 - DIAGNOZA

Julia Zięba. 16 lat. Lubin. Zbyt wcześnie zakończone młode życie (16.09.2024). Powód: już nie do uniesienia ciężar hejtu rówieśniczego, który był jej krzyżem od kilku lat, nawet pomimo zmiany szkoły. Media rozpisują się nad tą tragedią, skwapliwie powtarzając jeden z faktów, że obrażanie koleżanki nie wygasło nawet po jej śmierci (!).

Czy to jest obraz polskiej młodzieży AD 2024? A jeśli tak, to czy jest to wycinek skrajny, czy typowy? „Przecież te NPC-e nie mają już mózgow, bo tkankę mózgową wyżarły TikToki, Instagram, patostreamy, freak-fighty, vape-owanie, narkotyki i alkohol. Co widać chociażby po tym nagraniu. Te "istoty" są głupsze niż zwierzęta. To są bezmózgie chwasty marnujące tlen na planecie” – to jeden z mimo wszystko rozsądniejszych komentarzy do całej sprawy na portalu wykop.pl.

Tak, że – co z tą młodzieżą? Gdzie jest prawda? Dlaczego dzieje się tak, jak w Lubinie? I – czy jest jakaś cień szansy na zmianę na lepsze?

Lata, w których twoje dziecko przestaje być dzieckiem, ale jeszcze daleko mu do pełnej dojrzałości, są niesłychanie dla niego ważne. Powoli w miarę uporządkowany i bezpieczny świat rodzinnego domu przestaje wystarczać. Dla niepewnego swojej wartości nastolatka dość szybko największe znaczenie zaczyna mieć grupa rówieśników oraz ich akceptacja. W świecie tych samych problemów głos decydujący należy do wąskiej grupki tych, którzy jakoś już przez nie przeszli i z tej pozycji uważają, że mogą wydawać osądy, co jest normalne i dopuszczalne, a co sprawia że jest się frajerem i tzw. przegrywem. Przy czym pamiętajmy, że ostre sądy nastolatków nie znają jeszcze odcieni bieli i czerni, jakimi upstrzone jest życie, i dlatego są zazwyczaj zero-jedynkowe,

przesadne, wyostrome, i stąd potrafią być niezwykle bolesne. Oddajmy głos rodzicom świętej pamięci Julii:

Tata: „My jako rodzice, jako dorośli, jesteśmy na drugim miejscu, bo największe znaczenie dla dzieci i młodzieży ma grupa rówieśników. I do nich chcę zaapelować, że ten hejt, to słowo napisane w Internecie, nie zostaje bez echa. Człowiek nie może być traktowany jako przedmiot. Tam, po drugiej stronie telefonu i komputera, jest ktoś, kto ma uczucia i kogo to słowo może zabić. O to nam chodzi: żeby ta fala nienawiści zakończyła się, a przynajmniej zmniejszyła się. Nie odzyskamy już naszej córki. Więc to będzie nasza misja, żeby pomóc innym dzieciom”.

Mama: „Nie chcemy, żeby śmierć naszej córki poszła na marne. Jedyne, co nas jeszcze trzyma, to wiara, że uda nam się to jakkolwiek ograniczyć, powstrzymać... Że uda nam się wytłumaczyć dorosłym, że nie wolno bagatelizować sytuacji, gdy dziecko zgłasza, że ma problemy. Jeżeli będziemy w stanie pomóc chociaż jednemu dziecku, to warto”.

Drodzy Rodzice! Musicie zgodzić się, że w pewnym momencie „nie macie pojęcia, czym żyje Wasze dziecko”. Dlatego tak ważne jest, aby spędzać z nim dużo cennego czasu. Nie – jakiegokolwiek czasu. Ale takiego, w którym jest miejsce na wasze prawdziwe zainteresowanie jego światem. Właśnie w tym momencie dziecko najbardziej was potrzebuje. Waszej obecności, stałości. Waszej konsekwencji, stanowczości, bezpieczeństwa jakie dają określone zasady w domu. Nie dajcie się zwieść wybuchami agresji syna czy córki – wasze dziecko jeszcze nie zna granic, nie umie wytyczyć proporcji, „wali w Was jak w bęben”. Za tę jednak obecność i „obronę tego co stare i święte” będzie Wam kiedyś bardzo wdzięczne. Uczcie swoje

dzieci empatii. Każcie często zastanawiać się, jak by się czuli na miejscu tej drugiej osoby. Uczcie je cierpliwie wychodzenia poza swoje „ja”, i otwierania oczu na drugiego człowieka, którego trzeba zawsze uszanować. To przecież Ewangelia w praktyce – „złota zasada postępowania” – „Nie czyń drugiemu, co tobie samemu nie miłe” (por. Mt 7,12). Każcie im myśleć, jakie konsekwencje będzie miało ich zachowanie.

Stopniowo, dzień po dniu, uczcie miłości, oduczajcie nienawiści. Inny z komentarzy po śmierci Julii: „Cała Polska jest ciężko zainfekowana nienawiścią. Bezinteresowna nienawiść leje się z telewizorów, prasy, forów internetowych. Sport jest nią przeżarty. Nienawiścią pałają dorośli - do "Tuska", "Kaczyńskiego" "innego kierowcy", nienawiść udzieliła się młodzieży, a nawet dzieciom. Deklarujący katolickie wartości Naród z bezinteresownej nienawiści zrobił istotę swojego jestestwa! A nienawiść nie ma ustalonego kierunku i celu. Razi wszystkich. Każdy jej doświadczy na własnej skórze! Każdy jej doświadczy i ... każdy ją świadczy!! To jest Polska XXI Wieku!” Wychowanie to coś więcej niż danie dziecku telefonu, komputera, ubrań i kasy na fast food. Oprócz rzeczy potrzebnych dla ciała, musisz dać pokarm także duszy i psychice swojego dziecka, a od odpowiedzialności związanej z tym zadaniem nie ma ucieczki.

Nie chcę przedłużać - tym bardziej, że nie mam pewności, ile treści wystarczyłoby, by uznać artykuł za pełny, wyczerpujący. Niech będzie zaproszeniem do dyskusji (może w jakiejś formie kontaktu z Redakcją?). Zakończę dwiema wskazówkami; pierwsza z nich do „Nastolatka”:

Nie bądź ze swoim problemem sam. Poradź się kogoś, otwórz. Rozmawiaj. Miej choć jedną osobę

zaufaną. Z każdego problemu można znaleźć wyjście. Otwórz się też na własnych rodziców. Naprawdę oni też mają wiedzę o tobie. Gdy działasz w sieci - myśl, co piszesz, co mówisz. Drugi człowiek też jest ważny; też ma uczucia, też możesz go zranić!

Druga wskazówka – do „Wychowawców”. Niedawno George Weigel, sławny amerykański filozof i biograf Jana Pawła II („Świadek

nadziei”), opublikował tekst o katolickiej edukacji. Tylko taka może uratować naszą cywilizację i kulturę przed samozniszczeniem. Opierając się na słowach metropolity Vancouver J. Michaela Millera, Weigel podjął się analizy pięciu „podstawowych cech” takiej edukacji. Należą do nich: sięganie wzrokiem ku nadprzyrodzoności (jesteśmy dziećmi Stwórcy), zdrowa chrześcijańska antropo-

logia (odrzuć mit samorealizacji, wzrost ku «byciu kimś więcej, komunizm i wspólnota (dające siłę do nawracania kultury), katolicki światopogląd (a nie ułuda prawdy indywidualnej) oraz osobiste świadectwo życia zgodnego z Ewangelią.

Zachęcamy do lektury i odzewu. Szczęść Boże!

Ks. Piotr Wróbel

NA DRODZE DO ZROZUMIENIA...

ROZMOWA Z KSIĘDZEM PIOTREM O WIERZE I CODZIENNYM ŻYCIU

EK: Księżę Piotrze, witamy w Naszej parafii w Bobrku. Nasi czytelnicy chcieliby Księdza poznać, stąd moje pierwsze pytanie. Jak wyglądała Księdza droga do kapłaństwa, a w konsekwencji do naszej parafii?

PW: Witam serdecznie wszystkich drogich Parafian i Czytelników naszej gazetki. Nazywam się Piotr Wróbel, od 2007 roku jestem księdzem archidiecezji krakowskiej. Pochodzę z Sądecczyzny. Marcinkowice i Luśławice to rodzinne strony moich Rodziców. Decydując o seminarium, postawiłem na Kraków. Byłem wówczas pod silnym wrażeniem przykładu człowieka wiary – Jana Pawła II. Moja droga do kapłaństwa nie była jednak oczywista. Studiowałem ekonomię w Krakowie. Moimi idolami byli Pier Giorgio Frassati i Jerzy Ciesielski. Z czasem przekonanie o Bożym wezwaniu, piękno wiary i uporządkowanie spraw w swojej „łódce” sprawiły, że przyciągnąłem ją do brzegu i odpowiedziałem Jezusowi „tak”. Po upływie lat widzę, że była to najlepsza



decyzja. Jako kapłan posługiwałem w parafiach w Wieliczce, Krakowie i Krzeszowicach, a ostatnio – w nowohuckich Mistrzejowicach. Każde z tych miejsc odcisnęło się w szczególny sposób w moim sercu. Ufam, że tak samo będzie w mojej nowej parafii... Przez ostatnie lata

opiekowałem się Strażą Honorową NSPJ, Grupą Modlitwy Ojca Pio, Stowarzyszeniem Krwi Chrystusa. Prowadziłem też Krąg Biblijny, kręgi rodzin Domowego Kościoła, współtworzyłem gazetkę. W Bobrku będę miał pod opieką młodszych parafian.

EK: Co jest dla Księdza najważniejsze w posłudze kapłańskiej?

PW: Najważniejszy jest Jezus Chrystus i Jego zbawcze działanie. Trzeba je nieść ludziom takim, jakimi są, jak żyją – nam akurat przypadło to czynić w XXI wieku. Łączność z Jezusem to sprawa najpilniejsza dla księdza. Jego Najświętsze Serce podpowie w adoracji, co konkretnie robić.

EK: Jakie słowa umieścił Ksiądz na swoim obrazku prymitywnym i co zdecydowało o takim wyborze?

PW: Wybrałem tekst z Listu do Filipian: „Dla mnie żyć – to Chrystus” - Flp 1,21-24. To słowa bardzo ważne i wymagające, poprzeczka od początku zawieszona wysoko. Jestem wdzięczny mojemu Panu, że nieustannie mnie koryguje w wier-

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

Październik 2024

Za wspólną misję

Módlmy się za Kościół, aby Kościół nadal wspierał na wszelkie sposoby synodalny styl życia, w znaku współodpowiedzialności, promując uczestnictwo, komunie i wspólną misję kapłanów, zakonników i świeckich.

Listopad 2024

Za osoby, które straciły dziecko

Módlmy się, aby wszyscy rodzice, którzy opłakują śmierć syna lub córki, znaleźli wsparcie we wspólnocie i uzyskali od Ducha Pocieszyciela pokój serca.

ności tym słowom.

EK: Którzy ze świętych są dla Księdza ważni?

PW: Do grona wspomnianych już wyżej świeckich świętych dołączę św. Joannę Berettę Molla. Natomiast święci duchowni, którzy byli zawsze ważni dla mnie, to: św. Ignacy Loyola, św. Josemaria Escriva, św. Ojciec Pio, oczywiście św. Piotr i św. Jan Paweł II. Bardzo lubię czytać życiorysy świętych - przecież to żywa Ewangelia!

EK: Posiada Ksiądz tytuł doktora, chyba nawet podwójny.... Co jest przedmiotem Księdza zainteresowań naukowych?

PW: Te całe „doktoraty” to nie jest aż tak poważna, „pomnikowa” sprawa:) Wszystko działa się raczej zwyczajnie. Po magisterce z ekonomii urzekła mnie teologia, z którą zetknąłem się po raz pierwszy w seminarium. Moi przełożeni zaproponowali mi jednak studia doktoranckie z ekonomii. Rozpoczęte prace (wykłady, napisane rozdziały, przewód) z biegiem czasu straciły jednak na zainteresowaniu. Zacząłem swój wolny czas poświęcać głębszemu studiowaniu Pisma świętego, czego owocem stała się praca „Ubodzy w Dwudziele Łukasowym. Studium egzegetyczno-teologiczne”, obroniona w 2020 roku. Potem wróciłem do ekonomii, a seria sprzyjających okoliczności pozwoliła na sfinalizowanie pracy pt. „Podmioty przedsiębiorczości społecznej w Małopolsce wobec problemu starzenia się społeczeństwa”, którą obroniłem w 2024 r. Wraz z księżmi z dekanatu śmiejemy się, że dopiero ten fakt umożliwił mi zdobycie odpowiednich kwalifikacji do uczenia religii w szkole:)

EK: Kapłani mają swoje zainteresowania, hobby... A co Ksiądz robi w wolnym czasie?

PW: Jestem już w wieku, w którym

człowiek zastanawia się, jak bardziej „być”. Tak zwany czas wolny to w przypadku księdza sprawa dyskusyjna, skoro księdzem jest się 24h na dobę. Hobby, które już przyniosło mi wiele radości, są drogi świętego Jakuba, zarówno w Polsce, jak i w Hiszpanii. To wspaniała sprawa: wchodzisz na szlak tam, gdzie chcesz i kiedy chcesz (np. camino.net.pl) i idziesz „na zachód”, do Santiago. Moim marzeniem jest przejść wszystkie drogi w Polsce. Zostało mi tylko kilkaset kilometrów na Pomorzu:)

EK: Czym powitał Księdza Bobrek?

PW: Bobrek kojarzył mi się oczywiście z kościołem „na zakręcie”, z samolotem i stacją paliw tuż przy nim – przejeżdżając tą drogą, nigdy nie myślałem, że będę tutaj posługiwał jako wikary:) Swoje pierwsze kroki skierowałem do kościoła, a potem na plebanie – Ksiądz Proboszcz przyjął mnie bardzo życzliwie, szybko poznałem także Panią gospodynię i Pana kościelnego. Księdza Piotra Kuglina znałem jeszcze z seminarium i dziękuję mu, że pomógł mi w wielu sprawach na początku. Bobrek i jego mieszkańcy na razie poznaję, także podczas pieszych spacerów. Nie ma tu bloków mieszkalnych, za to mamy dużo drzew i zieleni - to widoczna odmiana po Nowej Hucie:)

EK: Czym będzie się Ksiądz zajmował w sposób szczególnie w naszej parafii, poza opieką nad młodszą częścią naszej społeczności?

PW: Mam oczywiście świadomość pewnych ram mojej obecności i posługi u nas w Bobrku. Zdaję sobie sprawę, że parafia już ma swoją historię, a miejscowość iludzie – wypracowane zwyczaje, własną specyfikę. Na razie je poznaję i zawsze chciałbym uszanować. Zajęcia wikariuszowskie są w ścisłym związku z duszpaster-

stwem prowadzonym przez Księdza Proboszcza. Oczywiście, że nowe pomysły są, jednak na etapie wrześnieowo-październikowym nie chciałbym jeszcze o nich opowiadać...

EK: Jaki ma Ksiądz „plan” na spotkania z ministrantami? Jaki pomysł na to, by zachęcić chłopców do wstąpienia w szeregi Liturgicznej Służby Ołtarza?

PW: Sprawą najważniejszą jest odwołanie się do Jezusa Chrystusa. On sam jako Bóg i Człowiek od wieków zachwyca serce chłopca. Tego mam świadomość. A więc – przekazać miłość do Jezusa, wartość posłuszeństwa i służby Jezusowi, przyjaźń z Nim, piękno liturgii – to są priorytety. Trzeba tylko znajdować aktualne sposoby trafiania z tymi ideami do chłopaków. Atrakcje na zbiórkach, kolędowe, itp., choć są ważne, mają znaczenie tylko jako drugorzędne narzędzie.

EK: Czy jest coś, co chciałby Ksiądz przekazać Parafianom i czytelnikom gazetki?

PW: Zapytano tak Jana Pawła II w 2000 roku, jaki ma program duszpasterski na nowe tysiąclecie. Odpowiedział, że planem tym jest jak zawsze Jezus Chrystus, ten sam na wieki. W zaufaniu Bożej Opatrzności podejmijmy więc wspólną drogę wiary przez czas, jaki Bóg nam przygotował. Dziś jest czas wyraźnego świadectwa, półśrodków nikogo nie interesują. Przyjmijmy wiarę jako przejęty skarb, rozwijamy ją, żyjemy wypracowanymi Ewangelią, a w taki sposób będziemy solą tej ziemi i światłem dla tego świata, który błądzi. My jednak mamy światło prawdy i musimy się nim dzielić. Wszystkim Czytelnikom i ich rodzinom serdecznie błogosławie!

Bóg zapłać za rozmowę.

rozmawiała Ewa Kantyka

Adres redakcji

Parafia Przenajświętszej Trójcy w Bobrku
Parafia św. Jadwigi Królowej w Gorzowie
Parafia Matki Bożej Różańcowej w Gromcu

Redakcja

ks. proboszcz Józef Sowa (Bobrek)
ks. proboszcz Stanisław Rapacz (Gorzów)
ks. proboszcz Zdzisław Bury (Gromiec)
ks. dr Piotr Wróbel (Bobrek)
oraz Zespół Redakcyjny

Listy do redakcji

można kierować pod adres email:

redakcja@parafiabobrek.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do redagowania tekstów